



XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA

13.09.2020 R.

LITURGIA SŁOWA

I czytanie: Syr 27, 30 - 28, 7; **Pś** 103

II czytanie: Rz 14, 7-9; **Ewangelia:** Mt 18, 21-35

Piotr podszedł do Jezusa i zapytał: «Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat zawini względem mnie? Czy aż siedem razy?»

Jezus mu odrzekł: «Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy.

Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał się rozliczyć ze swymi sługami. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który był mu winien dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie miał z czego ich oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego majątkiem, aby dług w ten sposób odzyskać.

Wtedy sługa padł mu do stóp i prosił go: „Panie, okaż mi cierpliwość, a wszystko ci oddam”. Pan ulitował się nad owym sługą, uwolnił go i dług mu darował.

Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współsług, który mu był winien sto denarów. Chwytał go i zaczął dusić, mówiąc: „Oddaj, coś winien!” Jego współsługa padł przed nim i prosił go: „Okaż mi cierpliwość, a oddam tobie”. On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu.

Współśłudzy jego, widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło.

Wtedy pan jego, wezwawszy go, rzekł mu: „Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. Czyż więc i ty nie powinienesz być ulitować się nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą?” I uniósłszy się gniewem, pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu nie odda całego długu.

Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu».

KOMENTARZE PARAFIALNEGO KRĘGU BIBLIJNEGO...

Panie, ile razy mam przebaczyć.. Ludzka słabość i grzeszność powoduje, że upadamy i to nie raz, ale wiele razy. Obiecujemy sobie, Bogu i bliźnim, że się poprawimy, zmienimy swoje postępowanie, ale to wcale nie takie łatwe. Kiedy w sakramencie pojednania wyznajemy swoje grzechy chcemy rzeczywiście się poprawić. Dobry i miłosierny Bóg zna naszą słabość i choć wie, że upadniemy jeszcze nie raz, jednak przebacza nam wszystko, bo o to prosimy. Zapomina zło, którym Go znieważyliśmy, nam natomiast tak trudno zapomnieć i przebaczyć tym, którzy nas skrzywdzili. Dług wdzięczności, który mamy względem Boga jest nieporównywalny z tym, jaki inni zaciągają wobec nas. Warto pamiętać, że dopóki żyjemy na ziemi, możemy wciąż oczyszczać serca z naszych win i przebaczać bliźnim. Przecież codziennie prosimy naszego Ojca w niebie: *odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy.*

Prośmy Boga, aby ta modlitwa nie była tylko pustym słowem, ale świadomym uznaniem słabości naszych i bliźnich, co pomoże inaczej popatrzeć na wyrządzane krzywdy, powtarzając za świętym Pawłem: *Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie (...)* I w życiu więc, i w śmierci należymy do Pana.

W dzisiejszym fragmencie Ewangelii Jezus uczy nas, jak ważne jest wzajemne przebaczenie. Jego odpowiedź udzielona Piotrowi na pytanie „*Panie ile razy mam przebaczyć (...)* Czy aż siedem razy?” oznacza, że mamy przebaczać bez ograniczeń, zawsze i żyć w wolności od zawziętości. Ktoś, kto pyta *ile razy...*, w ogóle nie rozumie, czym jest przebaczenie. W przypowieści o królu, który rozlicza się ze swoimi sługami, Jezus ukazuje logikę sprawiedliwości ludzkiej i logikę Bożego miłosierdzia. Niewyobrażalna suma długu darowana przez króla swemu słudze, to obraz relacji, jaka zachodzi między Bogiem

a grzesznikiem. Każdy z nas jest niewypłacalnym dłużnikiem wobec Boga, bo zostaliśmy wykupieni *kosztem drogocennej krwi Chrystusa*. „*Nikt bowiem siebie samego nie może wykupić, ani nie uiści ceny swojego wykupu, jego życie jest zbyt kosztowne*” (PS 49, 8-9). Bóg w Jezusie Chrystusie znosi wszelkie granice miłosierdzia, przebaczenia i pojednania. Oczekuje również od nas przebaczenia bliźnim. Takie przebaczenie „z serca” jest nieraz procesem trudnym i długotrwałym. Wymaga czasu, cierpliwości, modlitwy i przede wszystkim łaski Bożej. W zatwardziałości swego serca nie jesteśmy w stanie przebaczyć. Jednak, gdy uda się komuś darować wyrządzoną krzywdę, kto nas szczególnie zranił, jakże wspaniałe jest wtedy uczucie wolności i radości w sercu. Pracujmy zatem nad uzdrawianiem naszych relacji z innymi, naprawiajmy, co da się naprawić, uczmy się przebaczać. Porzućmy zawziętą pamięć o doznanych krzywdach w imię Tego, Który za nas zapłacił dług, umierając na krzyżu.

Panie! Naucz mnie dostrzegać krzywdy, jakie swoim postępowaniem wyrządzam innym, a także zawsze przebaczać tym, od których krzywd doznaję. Amen!

...I NIE TYLKO

Ostrożnie z długami

Z punktu widzenia gospodarczego współczesny świat zbudowany jest w dużej mierze na kredytach. Jest po temu sporo racji. Uczeń Jezusa winien jednak pamiętać o pewnych zasadach, które w Biblii są przedstawione jasno. Boże spojrzenie na dłużników i tych, którzy pożyczają, nie straciło na wartości. Bogu bowiem zależy na wolności człowieka, a wszelkie kredyty i pożyczki są dla niej zagrożeniem.

Bóg daje kredyt. Wszyscy żyjemy na kredycie u Boga. To jest punkt wyjścia refleksji nad interesującym nas tematem. Skoro On daje kredyt nam, to i my możemy pożyczać innym.

Bóg oczekuje procentu. Jest to objawione w przypowieści o talentach. Nagradza procent, ale go nie odbiera, lecz zostawia w rękach tego, kto mądrze nim zarządza.

Bóg liczy się z ryzykiem, że ktoś nie odda. Mówi o tym przypowieść z dnia dzisiejszego. Ale i tu stawia warunek, że niewypłacalny wobec Niego dłużnik, a takimi wszyscy jesteśmy – o czym pisze św. Paweł – nauczy się przynajmniej darowania długów wobec tych, którym coś pożyczy. Jeśli tego zabraknie, Bóg bezwzględnie rozliczy dłużnika. Ta zasada obowiązuje również nas. Możemy udzielone pożyczki darować, o ile pożyczający u nas jest miłosierny

wobec innych.

Nie liczymy na miłosierdzie banków ani bogatych. Tam każdą pożyczkę należy oddać w terminie, i to co do grosza. Jeśli to możliwe, nie zapożyczajmy się, bo wówczas oddajemy swą wolność w cudze ręce. Lepiej jest obejść się bez wielu rzeczy niż iść spać ze świadomością, że jestem dłużnikiem.

ks. Edward Staniek

Przebaczenie bratu

Najpierw chciałbym zwrócić uwagę na to, że w dzisiejszym fragmencie Ewangelii jest mowa o przebaczeniu bratu. Zarówno na początku, jak i na końcu swojej wypowiedzi Jezus podkreśla to samo: przebaczyć swemu bratu. Również przykład, który podaje, dotyczy dwóch współsług, którzy mają tego samego pana, nie są to więc ludzie całkowicie sobie obcy. Jest ktoś, kto ich łączy – ten, kto pożyczył im pieniądze, kto im darował. Może to nie najważniejsze w tej perykopie, ale zmusza nas ona do myślenia, że przebaczenie trzeba zacząć od swoich najbliższych. Stosunkowo łatwo jest przebaczyć ludziom, którzy są daleko, albo łatwo skoncentrować się na tych, z którymi nic nas nie łączy. Przebaczenie jest jednak potrzebne zwłaszcza wśród najbliższych. Dlaczego? Gdyż z najbliższymi żyjemy na co dzień. Żyjemy z braćmi, z siostrami, żyje się w rodzinie – i dlatego w tym miejscu, gdzie jest większe prawdopodobieństwo, że człowiek wyrządzi komuś krzywdę, tam też potrzeba więcej przebaczenia i więcej miłości. To jest pierwsza myśl z tej Ewangelii: zwrócić uwagę na to, że przebaczenie trzeba kierować zwłaszcza do tych, którzy są nam najbliżsi.

Jeśli chodzi o liczby. Wszyscy wiemy, że liczba „siedemdziesiąt siedem” nie ma dosłownego znaczenia w tym fragmencie, ale jest pewnym sposobem mówienia o tym, że należy przebaczać nieskończoną ilość razy. My byśmy powiedzieli dzisiaj „tysiąc razy”, „sto tysięcy razy”. Warto wiedzieć, że w tamtych czasach rabini uważali, że można wybaczyć komuś trzy razy, bo jeśli wybacza się za dużo, to istnieje niebezpieczeństwo, że drugi człowiek się nie nawróci. Piotr w tym kontekście wydawał się więc bardzo hojny. „Inni mówią, że trzeba wybaczać trzy razy, a ja proponuję wybaczyć siedem razy”. Jezus odpowiada: „Nie ograniczaj liczby wybaczenia, bo powinienesz wybaczać nieskończoną ilość razy”. To mogło zaskoczyć Piotra, mogło wydawać się absurdalne jak wiele innych rzeczy, które wydawały się mu trudne. Dlatego Jezus spieszy z wytłumaczeniem.

Przypowieść, którą opowiada, też jest w pewnym sensie absurdalna, gdyż dziesięć tysięcy talentów było sumą tak wielką, że w ówczesnym Egipcie

pewno wszystkie pieniądze miały taką wartość. Trzeba byłoby odrobić sześćdziesiąt milionów dniówek, żeby zyskać takie pieniądze. Za czasów Józefa Flawiusza danina, jaką rocznie płaćli królowi Galilea i Perea, wynosiła dwieście talentów. Cóż to jest zatem wobec tych dziesięciu tysięcy! Wymieniona suma wydaje się więc absurdalnie wysoka – można powiedzieć, że nieosiągalna. Pojawia się ona jednak tylko po to, żeby pokazać, jaka jest różnica między człowiekiem, któremu wybaczył władca, a człowiekiem, który zapożyczył się o sto denarów, a nie zostało mu to wybaczone przez współslugę. Różnica między dziesięcioma tysiącami talentów, czyli sześćdziesięcioma milionami dniówek, a stu denarami, czyli stu dniówkami (równowartość czteromiesięcznej pracy), jest niebotyczna. Jezus chce przez to pokazać, że jeżeli tobie wydaje się, że nie powinienes wybaczyć bratu, bo jest ci coś winien, a jak mu wybaczysz, to może źle to odczyta, to weź pod uwagę to, że Bóg ci wybaczył nieskończenie więcej razy. Nieskończenie więcej! Oczywiście Piotrowi i Jezusowym słuchaczom łatwiej było to zrozumieć, bo w Starym Testamencie grzech był często postrzegany jako dług wobec Boga. Każdy nasz grzech jest w pewnym sensie długiem wobec Boga. Bóg daje nam wiele skarbów; kiedy my te skarby źle wykorzystujemy, to tak, jakbyśmy kradli coś z tego, co jest łaską Bożą. Zaciągamy wtedy dług. O tym samym jest mowa w modlitwie *Ojcze nasz*: „odpuść nam nasze winy (można przetłumaczyć «długi»), jak i my odpuszczamy naszym winowajcom” (czyli tym, którzy mają wobec nas dług). Grzech jest długiem. Długiem wobec Pana Boga, który jednak nam go odpuścił, choć był nieporównywalnie większy niż ten, który zaciągnęli wobec nas inni ludzie. I to jest palący problem. Największym problemem jest zrozumieć, doświadczyć, uwierzyć, że to ja mam o wiele większy dług wobec Boga niż ludzie wobec mnie. Pan Bóg mi przebaczył o wiele więcej, niż mnie się wydaje, że ja przebaczam innym ludziom. Problem polega na tym, że jesteśmy tak skoncentrowani na sobie, że nie widzimy świata poza sobą. Wydaje się nam, że gdy ktoś zrobi nam krzywdę, to jest to naprawdę koniec świata i taka wina, która przekracza nawet dziesięć tysięcy talentów. Ale to, co my robimy innym, albo to, co robimy Panu Bogu, wydaje się nam w ogóle nieważne.

Tu widać różnicę między naszym myśleniem a myśleniem ewangelicznym. I uwaga, nie chodzi o to, żebyśmy czytając tę Ewangelię, powiedzieli: „Ja tego nie rozumiem. To jest jakiś dziwny świat”, ale o to, żebyśmy zaczęli iść w stronę takiego myślenia, o którym ona mówi. Muszę odkryć, co Pan Bóg mi dał. Muszę odkryć, jak wielkim przebaczeniem Bóg mnie obdarzył. Muszę odkryć, że naprawdę jestem dłużnikiem wobec Niego, choćby z racji tego, iż

spowiadam się nie siedemdziesiąt siedem, ale i więcej razy z tych samych grzechów, począwszy od pierwszej spowiedzi świętej – i za każdym razem Pan Bóg mi wybacza. Muszę doświadczyć, że rzeczywiście zawalam w kontakcie z Panem Bogiem. Jeśli to w sobie zobaczę (że rzeczywiście jestem dłużnikiem i Bóg rzeczywiście wiele razy mi w życiu wybaczył), będzie mi łatwiej wybaczać innym. Co więcej, moje normalne ludzkie serce będzie musiało wybaczyć, gdyż inaczej nie zniesie tego, co jest jawną sprzecznością.

ks. Wojciech Węgrzyniak

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

- **Rozpoczynamy Tydzień Wychowania.**
- **Modlitewne spotkanie Odnowy w Duchu Świętym** rozpocznie się w naszym kościele we wtorek o godz. 19.00.
- **Modlitwa różańcowa w intencji dzieci, młodzieży i rodzin** rozpocznie się w naszym kościele w środę o godz. 17.00.
- **Liturgiczne obchody tygodnia:**
 - poniedziałek – **święto Podwyższenia Krzyża Świętego**. Msza św. w intencji wszystkich mieszkańców naszego miasta zostanie odprawiona o godz. 17.00 przy Krzyżu Trzeciego Tysiąclecia na wzgórzu Trzech Lipiek.
 - wtorek – wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej
 - środa – wspomnienie świętych męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa.
 - piątek- święto św. Stanisława Kostki, zakonnika, patrona Polski.
- **W najbliższą sobotę do I Komunii Świętej przystąpią dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 2.** Módlmy się w intencji tych dzieci oraz ich bliskich o łaskę przyjaźni z Chrystusem obecnym w Najświętszej Eucharystii.
- **Przypominamy o obowiązku noszenia масечек zakrywających usta i nos w czasie nabożeństw w kościele.** Do Komunii św. przystępują w pierwszej kolejności osoby przyjmujące Pana Jezusa na rękę.
- **Odwiedziny chorych** z posługą sakramentalną w domu są możliwe po wcześniejszym zgłoszeniu w zakrystii lub bezpośrednio u duszpasterzy.
- **Dziękujemy za ofiary** składane w czasie Mszy św. przeznaczone na Seminarium Duchowne. Za tydzień materialna ofiara będzie zbierana na potrzeby naszego kościoła.
- **Kancelaria parafialna** jest nieczynna. Intencje mszalne można zamówić telefonicznie w godzinach kancelaryjnych, a dokumenty i sprawy losowe można załatwiać poprzez kontakt z księdzem pełniącym dyżur.
- **W przyszłą niedzielę obchodzimy Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu.** Ofiarą do puszek wspieramy Diecezjalne Radio Anioł Beskidów.

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK - 14.09 - ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO

- 6.00** za zm. Mariannę Szypułę
18.00 1. Dzięk.-błag. o potrzebne łaski i zdrowie dla Krystyny
2. za zm. Annę Sękowską w 2 r. śm.
3. za zm. Janinę Prochner; 4. (poza parafią) za zm. Danutę Mendroch

WTOREK - 15.09 - WSPOMNIENIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY BOLESNEJ

- 6.00** 1. za zm. Henryka Wanata; 2. za zm. Klarę Tomalik
18.00 1. za zm. Ryszardę Goszczyńską; 2. za zm. Leszka Łozę
3. za zm. Adolfa Kubicę; 4. (poza parafią) za zm. Andrzeja Bieguna

ŚRODA - 16.09 - WSPOM. ŚW. MĘCZENNIKÓW KORNELIUSZA, PAPIEŻA I CYPRIANA, BISKUPA

- 6.00** za zm. Andrzeja Strupczewskiego
18.00 1. za zm. Pawła Kempnego; 2. za zm. Renatę Koziorowską
3. za zm. Bogdana Mrowca; 4. za zm. Kacpra Grzeszka
5. (poza parafią) za zm. Władysława Jaworskiego

CZWARTEK - 17.09

- 6.00** za zm. Mariana Szlagóra
18.00 1. za zm. Małgorzatę Pawełczyk w 2 r. śm.
2. za zm. Eugeniusza Fijaka w 5 r. śm.
3. za zm. Barbarę Borkusiewicz
4. (poza parafią) za zm. Edwarda Czaderne

PIĄTEK - 18.09 - ŚWIĘTO ŚW. STANISŁAWA KOSTKI

- 6.00** za zm. Adama Różalskiego w 4 r. śm. oraz zm. z rodziny Mendrellów i Józefa Guzika
18.00 1. Dzięk.-błag. w int. Karolka z ok. 6 r. ur.
2. za zm. Helenę Zabłocką; 3. za zm. Wiesława Szymalę
4. (poza parafią) za zm. Stefana Osaka

SOBOTA - 19.09

- 6.00** 1. za zm. Beatę Babicką; 2. za zm. Halinę Drabczyńską
10.00 I Komunia Święta SP2 – kl. IVa
12.00 I Komunia Święta SP2 – kl. IV b, c
18.00 1. za zm. Kazimierza Kowalczyka; 2. za zm. Franciszkę i Jana Juraszów oraz Joannę Muskałę, Gertrudę, Wincentego, Elżbietę i Piotra Szołtysków
3. (poza parafią) za zm. Marię Tarke

NIEDZIELA - 20.09 - 25 NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** za zm. rodziców Honoratę i Michała w 75 r. śm. i brata Romana z żoną Chmurów
9.00 1. za zm. Władysławę Cader w 8 r. śm.; 2. za zm. Jana Hrapkowicza
10.30 1. CHRZTY 2. za zm. Walerię Grzegorzczuk
12.00 1. Dzięk.-błag. o Boże błog. dla Lidii i Stanisława z ok. r. śl. oraz dla całej rodziny; 2. za zm. Ryszarda Cibickiego
18.00 za zm. Jana Pawełczyka w 19 r. śm.
19.30 za zm. Bolesława i Janusza Flaszka i zm. z rodziny

LITURGIA SŁOWA

Poniedziałek: Flp 2, 6-11; Ps 78; J 3, 13-17

Wtorek: Hbr 5, 7-9; Ps 31; Łk 2, 33-35

Środa: 1 Kor 12, 31 - 13, 13; Ps 33; Łk 7, 31-35

Czwartek: 1 Kor 15, 1-11; Ps 118; Łk 7, 36-50

Piątek: Mdr 4, 7-15; Ps 148; Łk 2, 41-52

Sobota: 1 Kor 15, 35-37. 42-49; Ps 56; Łk 8, 4-15

Niedziela: Iz 55, 6-9; Ps 145; Flp 1, 20c-24. 27a

Mt 20, 1-16a



NABOŻEŃSTWA

Msze Święte w Niedziele: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 19.30

Msze Święte w tygodniu: 6.00, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy MB Częstochowskiej

codziennie od poniedziałku do soboty: 6.30 - 18.00

Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego: piątek godz. 17.45

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy: środa godz. 17.45

Różaniec o pokój na świecie: sobota godz. 17.30

Spowiedź święta:

rano i w niedzielę: 20-cia minut przed Mszą św.

wieczorem: od godz. 17.30, a w piątek i sobotę od godz. 17.00

Nie spowiadamy w czasie Mszy świętej!

KANCELARIA PARAFIALNA

Poniedziałek - od godz. 18.40 - 19.00

Środa - od godz. 10.00 - 12.00

Czwartek - od godz. 17.00 - 19.00 (I czwartek m-ca kancelaria nieczynna)

Piątek - od godz. 10.00 - 12.00 i od godz. 18.40 - 19.00

Sprawy losowe można załatwić również poza godzinami urzędowania

kancelarii parafialnej (tel. kom. **503 839 832** lub **33 812 56 57**)

wew.: ks. Proboszcz - 24, ks. Wiesław - 23, ks. Wojciech - 27,

ks. Roman - 25, kancelaria 21)

Kontakt e-mail: **trojca@katolik.bielsko.pl**